

## **TEMAT: „ W KRAINIE MUZYKI**

- **Rytmiczna rozgrzewka w podskokach**

<https://www.youtube.com/watch?v=Zg7pCZOtMXo>

- **„Jaki to instrument?”** – rozmowa na temat instrumentów.

„Dzisiaj będziemy rozmawiać o instrumentach. Jakie instrumenty muzyczne znacie? Czy ktoś z was grał na jakimś instrumencie? Jakim?

Rodzic rozkłada ilustracje przedstawiające instrumenty muzyczne (fortepian, skrzypce, trąbka, bębenek, trójkąt, tamburyno, grzechotka, dzwonki). Dziecko rozpoznaje i nazywa instrument na którym grało, o którym rozmawiało z rodzicem.

- **Nauka piosenki "SKACZĄCE NUTKI"**

<https://www.youtube.com/watch?v=4l1fhWcgdEk>

*Do przedszkola wpadły nutki,  
wszystkie miały czarne butki,  
czarne szelki i czapeczki  
i skakały jak piłeczki.*

*ref: Ta wysoko, tamta nisko,  
ta z plecakiem, ta z walizką.*

*Roztańczone nutki trzy: do, re, mi, nutki trzy.*

*Poprosiły o mieszkanie  
w dużym, czarnym fortepianie,  
i biegały i skakały  
po klawiszach czarno-białych.*

*ref: Ta wysoko, tamta nisko,  
ta z plecakiem, ta z walizką.*

*Roztańczone nutki trzy: do, re, mi, nutki trzy.*

- **Zagadki o instrumentach muzycznych**

Okrągły i brzuchaty, wśród zabawek czasem leży

Zależy mi na tym, aby go uderzyć.  
Gdy stuknę go czasem-zagra pod palcami  
Głośno mi dziękuje, gdy stukam palcami. (bębenek)

Mały i cienki, cieniutkim głosem  
Zagra piosenki pod twoim nosem. (flet)

Zrobione są z drewna, cztery struny mają.  
Gdy pociągniesz po nich smyczkiem  
To pięknie zagrają. (skrzypce)

Duża albo mała, jak u słonia zwie się.  
Gdy zaczynasz w nią dmuchać  
Melodia się niesie. (trąbka)

Ma trzy nogi, czarne skrzydło,  
białe zęby w rzędzie.  
Gdy pianista przy nim siądzie  
- piękny koncert będzie. (fortepian)

- **Słuchanie opowiadania „W krainie muzyki”.**

*Dawno, dawno temu, a może całkiem niedawno, daleko stąd, a może całkiem blisko w dużym domu, a może całkiem malutkim mieszkała dziewczynka i chłopiec.*

*Ona miała na imię Małgosia, a on Jaś. Dzieci mieszkały w zaklętej krainie – tak im przynajmniej się wydawało.*

*W krainie tej wszędzie rozbrzmiewały dźwięki muzyki, po niebie tańczyły kolorowe nutki, a wszystkie domy były zamykane i otwierane przy pomocy wiolinowych kluczy.*

*Dorośli w tej krainie całymi dniami grali na instrumentach i śpiewali, a dzieci całymi dniami słuchały muzyki i tańczyły.*

*Wszyscy byli bardzo szczęśliwi.*

- Rozmowa na temat opowiadania:

Dlaczego wszystkim mieszkańcom wydawało się, że mieszkają w „zaklętej krainie”?

Jak możemy nazwać tę krainę?

Kto z was chciałby mieszkać w tej krainie i dlaczego? - swobodne wypowiedzi dzieci.

- **„Wesołe instrumenty”** - zabawa ruchowa - dzieci poruszają się po dywanie w rytm bębienka, na dźwięk tamburyna robią przysiady, na dźwięk dzwoneczków podskakują.

- **„Dyktando rytmiczne” – ZIELONY, CZERWONY, ŻÓŁTY.**

Przebieg: Rodzic ustala z dziećmi sposób zabawy, układa podany rytm na dywanie

dzieci odtwarzają go ruchem.  
ZIELONY - uderzanie dłońmi o kolana  
CZERWONY - podskok  
ŻÓŁTY - tupanie w miejscu

- Wyszukiwanie w domu po jednym przedmiocie, który wydaje jakiś dźwięk. Prezentowanie go. (Pokazanie dzieciom innych źródeł dźwięku- łyżki, worki na śmieci, kamienie).
- **Zabawa muzyczna „ Muzykowanie”**- z wykorzystaniem worków na śmieci, kartek papieru. Dzieci/dziecko siedzą na dywanie, mają przed sobą rozłożony worek, kartki. Przy muzyce „ Clap ,clap song” wykonują ruchy za nauczycielem/rodzicem.

<https://www.youtube.com/watch?v=SruVR2fBQWE>

- **„Podróż na ulicę dźwięków”** – zabawa muzyczna – każde dziecko otrzymuje instrument muzyczny, rodzic opowiada dzieciom co spotkało instrumenty podczas spaceru, zadaniem dziecka jest zagranie na instrumencie gdy usłyszy jego nazwę. (jeśli ktoś ma w domu instrumenty)

### **Bajka o ulicy dźwięków**

*Były sobie kiedyś dzwonki, grzechotki, bębenki i tamburyna. Instrumenty te mieszkały w sklepie muzycznym na swoich półeczkach. Pewnego dnia wybrały się na spacer w poszukiwaniu ulicy dźwięków. Nie wiedziały gdzie ta ulica się znajduje, ale były tak ciekawe jak tam jest, że postanowiły jej poszukać. Aby było im przyjemniej maszerować, wyruszyły wszystkie razem: dzwonki, grzechotki, bębenki i tamburyna. Instrumenty szły jedno za drugim. Najpierw zaczęły grać dzwonki, następnie grzechotki, później bębenki, a na końcu tamburyna. Po długim marszu były już tak zmęczone, że dzwonki, grzechotki, bębenki i tamburyna grały bardzo cichutko. Dzwonki, grzechotki, bębenki i tamburyna wydając te cichutkie dźwięki zaczęły rozumieć, gdzie jest ta ulica dźwięków – dokładnie tam, gdzie stoją. Dzwonki, grzechotki, bębenki i tamburyna spoglądały na siebie i wspólnie stworzyły cudowną melodię. Po chwili wyruszyły w drogę powrotną, ponieważ odnalazły już ulicę dźwięków. Po długim marszu pierwsze pożegnały się dzwonki. Zaraz po nich pożegnały się grzechotki, następnie bębenki, a tamburyna były już tak zmęczone, że szybko pobiegły do swojego ulubionego miejsca, do sklepu muzycznego. Teraz, dookoła jest tak cicho jak makiem zasiał, a na ulicy dźwięków już nic nie słyhać.*

- **„Nad przepaścią”** – zabawa z elementami równowagi.

Rodzic rozkłada na dywanie dwie skakanki wzdłuż pokoju. Mówi dziecku: „To linia, pod nią jest przepaść, zapraszam odważnego przedszkolaka do przejścia na drugą stronę.” Dziecko z wyciągniętymi na boki rękoma idzie po skakankach jak po linie(stopa za stopą).